

CDU przedstawiła swój scenariusz przyszłego zarządzania Unią Europejską

Marta Zawilska-Florczuk

Zjazd partyjny rządzącej w Niemczech chadecji 14–15 listopada w Lipsku obok kwestii społecznych (wprowadzenie płacy minimalnej) i edukacyjnych poświęcony był przede wszystkim polityce europejskiej. W uchwale dotyczącej wizji przyszłego zarządzania UE podkreślono proeuropejski kurs CDU, jednocześnie wymieniając warunki jego utrzymania. Chadecy opowiadają się za powołaniem w UE tzw. unii politycznej, a w jej ramach unii stabilności. Narzędziem utworzenia unii politycznej ma być reforma traktatów. W tym celu ma zostać powołany konwent europejski. Kluczowym partnerem Niemiec na drodze do zmian w UE ma pozostać Francja. Chociaż przyjęta uchwała jest dokumentem partyjnym, można założyć, że stanie się podstawą przyszłego działania rządu RFN na arenie europejskiej.

Unia polityczna – zmiany traktatowe

Zgodnie z wcześniejszymi wypowiedziami członków rządu federalnego CDU będzie naciskać na zmianę traktatów unijnych, które „w niektórych obszarach okazały się niewystarczające”. Chadecy chcą jak najszybciej przekonać do tego pozostałe państwa UE i doprowadzić do powołania konwentu europejskiego (składającego się z przedstawicieli wszystkich państw członkowskich UE) z „jasno określonym mandatem”, który miałby obejmować m.in. włączenie paktu stabilności i wzrostu do traktatów europejskich. Ponieważ uchwała nie precyzuje szczegółów mandatu konwentu, nie wiadomo, czy jego częścią stałoby się również postulowane przez CDU wzmocnienie roli Parlamentu Europejskiego i Rady UE poprzez przyznanie im prawa inicjatywy ustawodawczej. Chadecy opowiadają się za zmianą sposobu wybierania przewodniczącego Komisji Europejskiej – zamiast przez Parlament Europejski byłby on teraz wyłaniany w wyborach bezpośrednich przez obywateli państw unijnych. CDU postuluje także powołanie komisarza ds. oszczędności, kontrolującego wykorzystanie środków państwowych i wdrażanie niezbędnych działań restrukturyzacyjnych przez państwa podlegające procedurze kontrolowanego oddłużania. Komisarz ten będzie „dysponował prawem ingerencji w przypadku, kiedy dane państwo nie będzie wypełniało swoich zobowiązań”. Uchwała zakłada również zmniejszenie liczby regulacji wydawanych przez Komisję Europejską, a także redukcję przypadków, kiedy się powielają. W tym celu komisarze mają zyskać możliwość ingerowania w funkcjonowanie dyrekcji generalnych oraz ma zostać stworzona rada ds. kontroli zgodności norm prawnych. Poza tym koncepcja chadecka obejmuje

zmianę sposobu podziału mandatów w Parlamencie Europejskim, tak aby „w większym stopniu niż dotąd odpowiadał liczbie ludności w państwach członkowskich”.

Na początkowym etapie niektóre zmiany mogłyby według CDU odbywać się w drodze ustaleń międzyrządowych (jak w przypadku strefy euro lub układu z Schengen), a następnie zostałyby wpisane do traktatów europejskich. Chadece wyraźnie opowiedzieli się ponadto za umożliwieniem szybszego rozwoju państw „chcących i będących w stanie iść szybciej naprzód”, a więc za możliwością powstawania w ramach jednego porządku prawnego i instytucjonalnego UE różnych związków (organizmów) politycznych.

Istotną regulacją przewidzianą przez dokument jest wprowadzenie możliwości dobrowolnego wystąpienia państwa będącego członkiem unii walutowej ze strefy euro, jeśli „nie wykaże woli lub nie będzie w stanie dotrzymać reguł związanych z używaniem wspólnej waluty”. Państwo takie będzie miało taki sam status, jak kraje, które nie wprowadziły euro.

Unia stabilności – nowa koncepcja zarządzania

CDU zamierza wzmocnić rolę Komisji Europejskiej w procesie porządkowania budżetów państw łamiących postanowienia paktu stabilności i wzrostu. Pierwszym krokiem w tym kierunku byłoby obowiązkowe doradztwo KE rządów zadłużonych państw, następnie nadzór Komisji nad wykorzystaniem środków z budżetu i z funduszy unijnych. Dopiero jeśli te działania nie odniosą skutku, mogłyby zostać uruchomione środki z Europejskiego Mechanizmu Stabilizacyjnego (EMS), który docelowo ma być przekształcony w „Europejski Fundusz Walutowy”. Podstawą zgody RFN na uruchomienie mechanizmu byłoby „spełnienie przez korzystające z niego państwo surowych warunków dotyczących polityki finansowej i gospodarczej oraz uprzednia zgoda niemieckiego Bundestagu”. Chadece opowiadają się za przywróceniem niezależności Europejskiego Banku Centralnego, który nie powinien ich zdaniem skupować obligacji zadłużonych państw, oraz za ścisłym rozdziałem polityki pieniężnej i fiskalnej.

Z kolei Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej ma być wzmocniony przez uzyskanie możliwości „skutecznego zobowiązywania poszczególnych państw do stosowania się do postanowień paktu stabilności i wzrostu oraz karania wszystkich przypadków złamania tych regulacji”. Chadece podnoszą również postulat wprowadzenia w całej Unii Europejskiej (a na początek przynajmniej w strefie euro) tzw. hamulca długu zapobiegającego nadmiernemu zadłużaniu się państw. Od wpisania odpowiedniej regulacji do konstytucji poszczególnych państw uzależniają również możliwość ich przyszłego przystąpienia do strefy euro.

Dalsze rozszerzenie UE uzależnione od unijnej sytuacji wewnętrznej

Uchwała CDU sankcjonuje zmianę akcentów w stanowisku chadecji wobec dalszego rozszerzania UE. Akcesja nowych krajów do UE została uzależniona przede wszystkim od zdolności samej Unii do ich przyjęcia, a dopiero w drugiej kolejności od spełnienia przez nie wszystkich kryteriów akcesji. Chadece stanowczo wykluczyli możliwość przyjęcia Turcji do Unii Europejskiej. Alternatywą pełnego członkostwa i najściślejszą możliwą formą

współpracy z tym krajem ma być uprzywilejowane partnerstwo.

Wnioski

1. Przedstawione w uchwale koncepcje zmiany zarządzania UE zmierzają w kierunku utworzenia postulowanej przez chadecję unii politycznej, a więc pogłębienia integracji zainteresowanych państw. Oznacza to przyznanie, że dalsza integracja może doprowadzić do wykształcenia się dwóch odrębnych organizmów politycznych w ramach UE, mimo deklarowanej woli zachowania spójności prawnej i instytucjonalnej UE. Siłą napędową takiej „unii w unii” byłyby nadal Niemcy i Francja. W dokumencie podkreślono również wagę współpracy z Polską w ramach Trójkąta Weimarskiego.

2. Treść uchwały świadczy o silnym przekonaniu CDU, że niemiecki model gospodarczy jest wzorcowy. Stąd wśród wymienianych przyczyn kryzysu, m.in. nadmierne zadłużenie, konkurencyjność niektórych krajów strefy euro, zabrakło systematycznie rosnących nadwyżek handlowych niemieckiej gospodarki (wielu ekonomistów podkreśla bowiem, że wspólna waluta i powstrzymywanie wzrostu płac w Niemczech przyczyniły się do zwiększania udziału eksportu RFN w rynku europejskim kosztem eksportu innych państw strefy). Silne jest również przekonanie, że remedium na kłopoty strefy euro jest zaostrzenie mechanizmów kontroli i karanie łamania zasad paktu stabilności i wzrostu. Postulowane przez chadeków zmiany w systemie zarządzania UE mają prowadzić do bezwarunkowego podporządkowania się regułom wyznaczanym przez państwa o silnych i zdrowych gospodarkach.

3. Można się spodziewać, że uchwała stanie się podstawą strategii europejskiej rządu RFN mimo spodziewanej krytyki ze strony opozycyjnych SPD i Partii Zielonych. Z dokumentu wynika dążenie chadecji do zmian w systemie instytucjonalnym UE – względnego ograniczenia roli Komisji Europejskiej i wzmocnienia Rady Europejskiej, Rady UE i Parlamentu Europejskiego. W przyszłości można się spodziewać postulatów zmiany systemu głosowania w Europejskim Banku Centralnym. Na wniosek m.in. Angeli Merkel zrezygnowano tymczasowo z popieranego przez większość polityków CDU postulatu podziału głosów w Radzie Prezesów EBC stosownie do siły gospodarek poszczególnych państw członkowskich. Odroczenie ostatecznej decyzji w tej sprawie uzasadniono faktem, że mogłaby wywołać ona zbyt duże kontrowersje w innych państwach członkowskich UE. Dążenie do zmian w systemie instytucjonalnym Unii, a także forsowanie wprowadzenia bezpośrednich wyborów szefa Komisji Europejskiej i zmiany podziału mandatów w Parlamencie Europejskim na bardziej zależny od liczby ludności w państwach członkowskich, mają na celu wzmocnienie pozycji RFN jako najludniejszego kraju UE.